

Walenty Wójcik

Oficjalat okręgowy w Tarnowie w latach 1535-1575

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 2/1-2, 385-390

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WALENTY WÓJCIK

OFICJALAT OKRĘGOWY W TARNOWIE W LATACH 1535—1575

Przedstawiając program badań nad historią prawa kanonicznego w Polsce podkreślił B. Ulanowski znaczenie kościelnych ksiąg sądowych jako źródła będącego kopalnią pewnych wiadomości o stosunkach prawnych w określonej epoce¹. Dodać trzeba, że ważny przy tym jest również i moment terytorialny. Na podstawie akt oficjالات można ocenić stan organizacji życia religijnego nie tylko w poszczególnych diecezjach ale też i w częściach diecezji stanowiących okręgi sądowe. Dlatego też nasuwa się postulat, aby podjąć wysiłki w celu określenia na podstawie zachowanych archiwaliów początku poszczególnych oficjالات, rozwoju ich stanu organizacyjnego oraz zakresu ich działalności.

W ciekawym artykule pt. „Organizacja terytorialna sądownictwa kościelnego w diecezji krakowskiej do pierwszego rozbioru Polski” podjął ks. J. Rzepa w oparciu o bogaty materiał źródłowy, tak drukowany jak i rękopiśmienny próbę ustalenia sieci oficjالات okręgowych w Małopolsce². Drobne uzupełnienie tej pracy jak i obraz stanu jednostki jurysdykcyjnej tego typu można uzyskać na podstawie kodeksu, który znajduje się niespodzianie w archiwum kapituły sandomierskiej i oznaczony jest liczbą 22³. Obejmuje on akta oficjالاتu

¹ O pracach przygotowawczych do historii prawa kanonicznego w Polsce, Kraków 1887, 5.

² Roczniki teol.-kan. IV z. 3 (1957) 83—102.

³ Kodeks ten uwidoczniiony jest w katalogu sporządzonym przez ks. A. Wyrzykowskiego. Obejmuje stronic 13—277 formatu 32x10,5 cm. Brak jest poza początkiem karty między str. 32—33.

okręgowego w Tarnowie od połowy kwietnia 1535 do maja 1575 r.

Gdy idzie o czas erekcji oficjalu tarnowskiego, brak pierwszych kart we wspomnianym kodeksie oraz lakoniczność zawartych w nim zapisek sądowych nie pozwala na wyciągnięcie pewniejszych wniosków. Ze stanu organizacji tego trybunału i jego działalności możemy przyjąć, że były to dopiero początki pracy sądowej. Potwierdza to porównanie wspomnianego kodeksu z aktami oficjalu okręgowego radomskiego z lat 1531 — 1546⁴ a tym bardziej sandomierskiego od 1522 r.⁵ Jakkolwiek więc prepozytura tarnowska została erygowana bullą papieża Marcina V w 1416 r.⁶, datę powstania oficjalu okręgowego w Tarnowie można umieścić między 1535 i, zdaje się, najwyżej 1500 r.

Na podstawie miejsc zamieszkania stron występujących w procesach przed oficjałem tarnowskim można stwierdzić, że teren tej jednostki jurysdykcyjnej w latach 1535—1575 mieścił się w granicach prepozytury tej samej nazwy i obejmował obszar tych parafij, które należały do niej w XVIII w⁷. Za trwałością rozgraniczeń terytorialnych w tym okresie przemawia i ta okoliczność, że oficjalu tarnowski poza krótkim odcinkiem łączącym go od południa z oficjalem bieckim graniczył z powstałym prawdopodobnie równocześnie z nim oficjalem pilźnieńskim⁸ oraz z oficjalem stołecznym w Krakowie.

⁴ Znajdują się one w bibliotece Seminarium Duchownego w Sandomierzu pod sygn. I 1438.

⁵ Najdawniejszy kodeks akt oficjalu sandomierskiego zachował się z lat 1522—1531. Znajduje się w archiwum kapituły sandomierskiej pod nr 101.

⁶ Por. Rzepa J., 92; wzmiankę o tym zawierają także akta procesu z XVII w. o prawo patronatu tejże prepozytury, wpisane do księgi formuł znajdującej się w bibliotece Seminarium Duchownego w Sandomierzu pod sygn. I 1433.

⁷ Por. mapę diecezji krakowskiej i oficjalu tarnowskiego dołączoną do wspomnianej pracy ks. J. R z e p y.

⁸ Pod datą 9 VIII 1541 oraz 27 VIII 1547 występuje w omawianych aktach oficjalu tarnowskiego „Stanišlaus plebanus et officialis

Istnienie kapituły kolegiackiej w Tarnowie nasuwa domysł, że urząd oficjała powierzano prepozytowi tejże kapituły. O łączności oficjalu z kapitułą świadczy tytułatura: „officialis ecclesiae collegiatae Tharnoviensis” czy też „praepositus et officialis ecclesiae collegiatae Tharnoviensis”⁹. Zastanawia jednak fakt, iż w 1535 i w następnych latach występuje „Martinus canonicus et officialis Tharnoviensis”. Jeszcze pod r. 1558 notują akta, iż obecny był przy sprawie „Martinus cantor et officialis Tharnoviensis”. Jakkolwiek trudno jest zidentyfikować osoby, gdyż na przestrzeni 40 lat często powtarza się wspomniane imię i autor źródła nie był konsekwentny w używaniu tytułatury, to jednak nasuwa się wniosek, że w początkach nie łączono urzędu oficjała z prepozyturą. Nie wiemy, jaki był zakres sądownictwa prepozytów tarnowskich w okresie przed erekcją tamtejszego oficjalu. W początkach nie uniknięto zapewne tarć personalnych, gdyż prepozytura była obsadzana drogą prowizji koniecznej przez prezentę rodziny Tarnowskich a urząd oficjała nadawany był swobodnie przez biskupa. Może chodziło też o wykształcenie prawnicze oficjała. Sprawa powoli zaczęła się układać pomyślnie, gdyż akta z ostatnich dziesiątków lat mówią tylko „praepositus et officialis Tharnoviensis”. Obok oficjała występuje raz „iurisdictione ordinaria iudex subdelegatus” i „officialis Tharnoviensis surrogator”. Byli nimi członkowie kapituły — kuszosz i kaznodzieja.

O pewnym rozwoju w organizacji oficjalu tarnowskiego świadczy także zestawienie osób piastujących w nim urząd notariusza. Podczas gdy w pierwszych dziesiątkach lat można zauważyć częste zmiany imion osób piszących akta i różnice w ich tytułaturze: „scriba”, „notariusz consistorii”, „notarius publicus”, to od r. 1560 powtarza się jeden podpis: „Martinus Joannis Brzeski sacra auctoritate apostolica nota-

Pilznensis”, s. 57 i 95. W dniu 5 XII 1597 toczył się przed oficjałem w Sandomierzu proces o egzekucję testamentu, który zostawił „Joannes Saffranetius plebanus et officialis Ropciensis”, Archiwum kapituły sand. nr 108, 221. Ropczyce leżały na terenie oficjalu pilzneńskiego.

⁹ S. 250, 254, 256.

rius et actorum praesentium scriba". Od prowizorium było więc przejście do stałego zatrudnienia pracownika o pełnych kwalifikacjach.

W drugim dziesięcioleciu pracy oficjalatu opisanej w aktach spotyka się 3 razy wystąpienie *instygatora*, który oskarżał z urzędu oraz cytował stronę. Był on niewątpliwie zaangażowany tylko do określonej sprawy. Jeśli idzie o *strony prywatne* występujące przed oficjałem tarnowskim, zauważyć można, że podobnie jak w innych trybunałach tego typu procesowało się przeważnie duchowieństwo miejscowej kolegiaty i świeccy z terenu miasta.

Są również sprawy wiejskiego kleru parafialnego, szlachty i kmieci. Wskazuje to, iż erekcja oficjalatu wyrosła z potrzeb tej części diecezji. Korzystały z jego usług także i władze miejskie: wójt i radni.

Poza kilkunastoma wypadkami podstawę do wszczynania procesów stanowiły *skargi sporne*. Chodziło najczęściej o kwestie majątkowe duchowieństwa i kościołów. Powtarzają się wzmianki o zaborze, tj. opieszałości w oddawaniu dziesięcin i missaliów, o zaleganiu z wypłatą czynszów, z regulowaniem różnych zobowiązań umownych, z egzekucją testamentów itp. Ze spraw małżeńskich spotyka się rozstrzygnięcie sporów majątkowych, łagodzenie nieporozumień i ingrossację wyroku oficjała stołecznego w procesie separacyjnym z 1545 r. Nasuwałby się więc wniosek, że oficjałat tarnowski również i w okresie przedtrydenckim nie prowadził spraw dotyczących węzła małżeńskiego¹⁰. Jeśli idzie o procesy *karne*, poza prośbami o zwolnienie od cenzur wymienić należy jedną skargę o pobicie duchownego i dwie o naruszenie moralności i zgorszenie publiczne. Są też pojedyncze sprawy dyscyplinarne o zaniedbanie obowiązków kościelnych. Oficjałat wykonywał także funkcje notarialne, ingrossując dokumenty władz kościelnych i świeckich oraz protokoły różnych aktów

¹⁰ Spotyka się w tym czasie procesy o nieważność małżeństw w oficjalacie sandomierskim i radomskim.

prawnych. Najczęściej chodziło o instytucje na beneficja kościelne.

Powtarzające się często wzmianki, że strony poddały się dobrowolnie jurysdykcji oficjała, że spór zakończono ugodą sądową, że strona przegrywająca zobowiązała się do świadczeń pod groźbą cenzur, kary synodalnej czy określonej grzywny, wskazują, iż omawiane sądownictwo miało w znacznej mierze charakter *polubowny*. Motywem dobrowolności był czynnik religijny. Równocześnie są przykłady, że szczególnie w stosunku do duchownych wszczynano procesy i ogłaszano rozstrzygnięcia wbrew woli osoby zainteresowanej. Wydaje się, że z biegiem czasu wzrastała ilość procesów drugiego typu. Wśród środków dowodowych spotyka się poza zeznaniami świadków, dowód z przysięgi stron i z dokumentów. Raz tylko zanotowano orzeczenie uporu. Oficjał tarnowski posiadał do dyspozycji wszystkie środki egzekucyjne, którymi posługiwało się ówczesne sądownictwo kościelne, począwszy od zwykłego upomnienia a kończąc na ekskomunice, agravacji, reagravacji, superreagravacji i wezwaniu pomocy ramienia świeckiego. Podczas procesu obecni byli świadkowie urzędowi. Notatka, że były to osoby wiarygodne, wskazuje, iż świadczyli oni o przebiegu sprawy i decyzji sędziego. Powoływanie na świadków osób świeckich tego samego stanu czy nawet urzędników, jak np. miejscowego starosty pozwala domyślać się, że chodziło przy tym również o zabezpieczenie egzekucji wyroku.

Na szczegółowe przedstawienie procedury nie pozwala konieczność zapissek. Spotykane czasem przedstawienia chronologiczne notatek świadczą, iż umieszczano je w księdze dopiero w pewien czas po zakończeniu procesu. Zauważyć można, iż po r. 1550 zapiski stawały się coraz bardziej treściwe. Notoowano w nich żądania powoda i odpowiedź pozwanego.

O dorywczości pracy sądowej i notarialnej w oficjalicie tarnowskim przekonywujemy się z ilości zapissek. W okresie 1535—1575 najwięcej ich było w r. 1540, gdyż 25. W kilku latach zanotowano tylko po jednej sprawie. Ogólnie w ciągu 40 lat umieszczono w księdze 262 notatki. Rocznie wypada

więc od 6 do 7 spraw¹¹. Zestawienie z poszczególnych lat wykazuje, iż ilość spraw utrzymywała się mniej więcej na jednym poziomie. Dlatego też mimo zauważonych tendencji rozwojowych nie można wykluczyć, że stan ten trwał także przed r. 1535 i że przed omówioną księgą oficjalatu tarnowskiego nie było wcześniejszej.

¹¹ W tych samych mniej więcej latach rozpatrywano w Radomiu od 25 do 160 spraw, a w Sandomierzu od 200 do 300 spraw rocznie. Jakkolwiek teren oficjalatu tarnowskiego był stosunkowo niewielki, zestawione liczby mówią o poziomie pracy sądowej.